



XVI Niedziela zwykła

*Jezus opowiedział tłumom tę przypowieść: „Królestwo niebieskie podobne jest do człowieka, który posiał dobre nasienie na swojej roli. Lecz gdy ludzie spali, przyszedł jego nieprzyjaciół, nasiał chwastu między pszenicę i odszedł. A gdy zboże wyrosło i wypuściło kłosa, wtedy pojawił się i chwast. Słudzy gospodarza przyszli i zapytali go: «Panie, czy nie posiałeś dobrego nasienia na swej roli? Skąd więc się wziął na niej chwast?» Odpowiedział im: «Nieprzyjazny człowiek to sprawił». Rzekli mu słudzy: «Chcesz więc, żebyśmy poszli i zebrali go?» A on im odrzekł: «Nie, byście zbierając chwast nie wyrwali razem z nim i pszenicy. Pozwólcie obojgu rósć aż do żniwa; a w czasie żniwa powiem żeńcom: Zbierzcie najpierw chwast i powiążcie go w snopki na spalenie; pszenicę zaś zwieźcie do mego spichlerza»”. **Mt 13, 24-30***

Poproś Ducha świętego by to On w tym czasie modlitwy modlił się w tobie.

Modlitwa przygotowawcza: Prosić aby wszystkie moje myśli, zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty ku Bogu

Obraz: Pole pszenicy, lub sadzonka drzewa

Prośba o owoc: Prosić o poznanie Boga, który z miłości daje w obfitości dobre dary, abym bardziej go miłował i więcej naśladował.

1. Dawca tego, co dobre

Zobacz oczami swojej wyobraźni Gospodarza, który wyszedł na pole by je zasiać. Zwróć uwagę na to w jaki sposób to robi. Zobacz jak trzyma się, w pełnym słońcu by ukończyć zamierzoną pracę. Być może, zwróci twoją uwagę to z jaką nadzieją, wręcz entuzjazmem rozrzuca dobre ziarno, oczekując z radością na to, by w swoim czasie wydało dobry plon. To jest Jezus, Syn Człowieczy, który przyszedł aby zbawić swój lud od grzechu i tego co on z sobą niesie. Czy dostrzegasz w sobie zasadzone przez niego ziarno? Co jest w twoim życiu dobrego? Co sprawia, że się cieszysz? Co daje ci życie?

2. Noc

Po jakimś czasie na polu, oprócz dobrego zboża pojawiają się też chwasty. Gospodarz wyjaśnia, że znalazły się tam poprzez działanie nieprzyjaciela ludzkiej natury, kogoś kto chce szkodzić, zepsuć pracę nad którą trzyma się Bóg. Czy dostrzegasz w sobie takie chwasty? Co to takiego? Często nie chcemy ich widzieć, a gdy już zauważamy, chcemy jak najszybciej pozbyć się tego miejsca w nas, zanegować je, wyprzeć. Gospodarz nie zgadza się jednak na takie pośpieszne działanie.

3. Aż do żniwa

Pozwólcie obojgu rósć. Ta zasada może być kluczem dla ocalenia tego, co w tobie dobre. Ile to razy odkrywałeś w sobie pragnienie, inspirację by coś wykonać, lecz nie będąc pewnym, czy pochodzi ona od złego czy od dobrego ducha porzucałeś ją. Jezus w tym miejscu Ewangelii zdaje się mówić:

pozostaw w swoim sercu swoje pragnienia, nie wrywaj ich, uznając za zbyt egoistyczne lub nieosiągalne. Pozwól im rósć. Zobacz jak On troszczy się by to co w tobie złożył wydało swój owoc. Czas pokaże w jakim kierunku cię one prowadzą. A gdy nadejdzie czas żniwa...

Żniwo to symbol Sądu Bożego. Jakie odczucia nachodzą cię na myśl o tym sądzie? Strach przed bogiem który karze za zło? Czy nadzieja, że Miłość Boga wypali w tobie wszystko to co złe, uwolni cię od tego co odbiera ci życie i da ci życie w pełni z Nim.

Rozmowa końcowa: Porozmawiaj z Bogiem o tym co poruszyło Cię podczas tej modlitwy. Może szczególnie powiedz Mu jaki obraz Jego masz teraz w sobie, jak patrzysz na Jego działanie, jak postrzegasz samego siebie.

Ojcze Nasz